

20.10.22

czwartek, godz. 19.00
NFM, Sala Kameralna

Bukoliki

Viviane Hagner – skrzypce
Nathan Amaral – skrzypce
Emma Wernig – altówka
Alexey Stadler – wiolonczela
Andrzej Ciepliński – klarnet

Program:

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)

II Duo B-dur na skrzypce i altówkę KV 424 [20']

- I. Adagio. Allegro
- II. Andante cantabile
- III. Andante grazioso

Krzysztof Penderecki (1933–2020)

Kwartet na klarnet i trio smyczkowe [16']

- I. Notturmo
- II. Scherzo
- III. Serenade
- IV. Abschied

Witold Lutosławski (1913–1994)

Bukoliki [6']

- I. Allegro vivace
- II. Allegro sostenuto, poco rubato
- III. Allegro molto
- IV. Andantino
- V. Allegro marziale

Johannes Brahms (1833–1897)

Kwintet klarnetowy h-moll op. 115 [36']

- I. Allegro
- II. Adagio
- III. Andantino
- IV. Con moto

Skrzypce, altówka, klarnet, wiolonczela – te właśnie instrumenty będą bohaterami koncertu. Grający na nich muzycy zaprezentują dzieła autorstwa doskonale znanych kompozytorów klasycyzmu, romantyzmu i współczesności. Choć twórcy ci są postaciami rozpoznawalnymi, to utwory z repertuaru są, pomimo wielkich wartości artystycznych, wykonywane raczej sporadycznie.

Koncert rozpocznie *II Duo B-dur* na skrzypce i altówkę KV 424 Wolfganga Amadeusa Mozarta. Artysta najprawdopodobniej stworzył tę kompozycję latem 1783 roku. Żywą część pierwszą poprzedza wolny wstęp, drugie ogniwo oparte jest na śpiewnej melodyce, a trzecie to pełen wdzięku zestaw wariacji opartych na marszowym temacie. Historia powstania obu duetów na skrzypce i altówkę Mozarta jest dość skomplikowana. Otóż o napisanie ich poprosił autora *Czarodziejskiego fletu* Michael Haydn (brat Josepha), który także był kompozytorem i któremu arcybiskup Salzbugra, Hieronymus von Colloredo, zlecił napisanie sześciu duetów na skrzypce i altówkę. Haydn napisał cztery, a o dopisanie brakujących dwóch poprosił Mozarta. Rezultat przedstawiono jako prace Haydna, a duchowny nie zauważył różnicy pomiędzy utworami napisanymi przez dwóch twórców. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że Colloredo kilka lat wcześniej był pracodawcą Mozarta. Nie był jednak zadowolony z kompozytora i ze względu na liczne absencje zwolnił go ze służby w obcesowy sposób.

Kwartet na klarnet i trio smyczkowe Krzysztofa Pendereckiego to kompozycja, która po raz pierwszy zabrzmiała w 1993 roku. Dzieło powstało bez związku z konkretnym zamówieniem, z potrzeby serca i z chęci oddania w tej wyciszonej i kontemplacyjnej muzyce sielskiej atmosfery Łusławic, gdzie twórca mieszkał i gdzie dzieło powstało. Składa się ono z czterech części. Pierwsza to *Notturmo*, nastrojowy, marzycielski obraz nocy. W *Scherzo* uwagę zwraca motoryczna, prosta rytmika, nadająca muzyce wielkiego dynamizmu. *Serenada* utrzymana jest w rytmie walca, a całość wieńczy *Abschied*, ogniwo przepełnione smutkiem i melancholią. Inspiracji do napisania kwartetu dostarczyła muzyka Franza Schuberta, a szczególnie jego ostatnie dzieło kameralne – *Kwintet smyczkowy C-dur*, który urzekł Pendereckiego. Polski kompozytor, którego twórczość była wówczas wręcz synonimem rozlicznych wolt stylistycznych, wyznał: „Dziś – po przejściu lekcji późnego romantyzmu i wykorzystaniu możliwości myślenia modernistycznego – mój ideał artystyczny upatruję w *claritas*. Zwracam się do kameralistyki, uznając, iż więcej można wypowiedzieć głosem ściszym, skondensowanym w brzmieniu trzech–czterech instrumentów”.

Bukoliki Witolda Lutosławskiego to krótki, pięcioczęściowy cykl miniatur dla dzieci, w oryginale napisany na fortepian i zadedykowany Zbigniewowi Drzewieckiemu. Powstał na zamówienie Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w 1952 roku, czyli w tym samym czasie, w którym artysta tworzył wirtuozowski *Koncert na orkiestrę*. Dzieła te łączy fakt wykorzystania melodii ludowych. W przypadku *Bukolik* były to melodie kurpiowskie zebrane swego czasu przez księdza Władysława Skierkowskiego. Dzieło prawykonał kompozytor w grudniu 1953 roku. Części nieparzyste utrzymane są w szybkim tempie, charakteryzując się też wielką witalnością. W dwóch ogniwach parzystych dominuje wolne tempo, słychać tu też wyraźnie jak wielką wyobraźnią kolorystyczną dysponował już wtedy Lutosławski. Oryginalność i inwencja, z jakimi twórca opracował kurpiowskie melodie, były gorąco chwalone przez środowisko muzyczne. Sam Grzegorz Fitelberg chwalił: „Słuchajcie! – to mistrz prawdziwy, takiego nie było u nas od dawna! Szymanowski pewnie, że był wielki – ale takiego rzemiosła jak Lutosławski nie miał – zapewniam was! Na to trzeba się urodzić muzykiem!”.

Ostatnim dziełem w programie jest pogodny, choć nieco melancholijny *Kwintet klarnetowy h-moll* Johanna Brahmsa. To późny utwór niemieckiego kompozytora, napisany w 1891 roku. Artysta odkrył piękno brzmienia klarnetu dzięki grze Richarda Mühlfelda, wirtuoza gry na tym instrumencie, dla którego Brahms napisał także *Trio klarnetowe* op. 114 oraz dwie przeznaczone na ten instrument sonaty op. 120. *Kwintet klarnetowy* powstał podczas wakacyjnego pobytu w uzdrowskiej miejscowości Bad Ischl, leżącej u podnóża Alp Salzburskich. Dzieło po raz pierwszy zabrzmiało podczas prywatnego koncertu, który odbył się 24 listopada 1891 roku w Meiningen, natomiast pierwsza publiczna prezentacja kwintetu miała miejsce 12 grudnia tego samego roku w Berlinie. Na klarncie grał oczywiście Mühlfeld, natomiast partię pierwszych skrzypiec wykonywał przyjaciel kompozytora, wybitny skrzypek Joseph Joachim. Dzieło składa się z czterech ogniw. Pierwsze z nich to *Allegro*, w którym nostalgia współbrzmi z bardziej burzliwymi epizodami, drugie to pełne smutku *Adagio*. Brahms uzyskał tu przytłumione, ciemne brzmienie w sekcji smyczków dzięki zastosowaniu tłumików. Trzecia, najkrótsza część, choć rozpoczyna się w umiarkowanym tempie *andantino*, to szybko rozwija się w drapieżne *Presto non assai, ma con sentimento*. Energiczny finał, *Con moto*, składa się z tematu i pięciu wariacji.



NFM.WROCLAW.PL



Partner koncertu:



Muzyka dla Europy.
Music for Europe.
Musik aus Kreisau. Für Europa.

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

